

# Henryk Sławiński

---

## Rola homilii w liturgii Kościoła

---

Studia Włocławskie 4, 289-303

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. HENRYK SŁAWIŃSKI

## ROLA HOMILII W LITURGII KOŚCIOŁA

Tegoroczny styczniowy numer czasopisma „W drodze” przynosi krytyczne uwagi dotyczące kaznodziejstwa polskiego. Podobne spostrzeżenia poczyniono także w innych krajach, np. w Ameryce.<sup>1</sup> Zarówno parafianie, jak i sami kaznodzieje uważają, iż zaangażowani i dobrze przygotowani głosiciele słowa Bożego są coraz rzadsi. Poznanie własnych słabości może stać się wyzwaniem, a co najmniej asumptem do refleksji nad rozumieniem posługi słowa i dowartościowaniem jego roli w hierarchii kapłańskich obowiązków.

### Formy przepowiadania słowa Bożego

Istnieje wiele form przepowiadania słowa Bożego. Szerokie ujęcie tego określenia obejmuje: kaznodziejstwo, katechezę, wykład teologii, rozmowę religijną.<sup>2</sup> C.H. Dodd<sup>3</sup> odróżnia kerygmę od nauczania (*didaskain*) i stwierdza, że ekwiwalentem głoszenia kerygmy jest ewangelizacja. Osobno wymienia egzortację (*paraklesis*) i homilię. Według R.H. Fullera<sup>4</sup> w Nowym Testamencie można wyróżnić przynajmniej trzy rodzaje posługi słowa: *kerygmę* – przepowiadanie misyjne zaadresowane do niewierzących; *paraklesis* – odnowę i pogłębienie rozumienia kerygmy u tych, którzy już uwierzyli; *didache* – pouczenie nowo nawróconych i już ochrzczonych w zakresie chrześcijańskiej doktryny i moralności. Biorąc pod uwagę tę nowotestamentową klasyfikację, można powiedzieć, że homilia odpowiada *paraklesis*.<sup>5</sup> Więcej miejsca różnym formom przepowiadania poświęcają J. Burke i T.P. Doyle.<sup>6</sup> Wymieniają oni ewangelizację, katechezę i didaskalia jako odmiany przepowiadania wyróżnione ze względu na relację do wiary słuchaczy, a osobno mówią o homilii.

Ewangelizację rozumieją jako podstawową formę chrześcijańskiego przepowiadania, które skierowane jest do niewierzących, tudzież do tych, którzy tylko określają się jako wierzący, a nimi nie są. Celem ewangelizacji jest doprowadzenie wymienionych adresatów do wewnętrznej relacji z Jezusem opartej na wierze, nadziei i miłości.

Kolejną formą przepowiadania jest katecheza. To greckie słowo oznacza ustną instrukcję. Adresatami katechezy są ci, którzy nawrócili się za sprawą łaski Bożej i głoszonego słowa Bożego i rozpoczęli już zacieśnianie więzów wiary z Jezusem we wspólnocie Kościoła. Katecheza wzywa do akceptacji przepowiadanego słowa i do połączenia go z udziałem w życiu liturgicznym i sakramentalnym wspólnoty Kościoła, a także do praktykowania moralności chrześcijańskiej w codziennym życiu.

Didaskalia można rozumieć jako autorytatywne nauczanie Jezusa polegające na objawianiu woli Boga. W listach apostoelskich didaskalia oznaczają całość chrześcijańskiego nauczania. Ta forma przepowiadania skierowana jest do ludzi dojrzałych w wierze, których Bóg wzywa do pełnej więzi z Nim. Nauczanie to ma prowadzić do pełnej jedności z Bogiem, do jedności mistycznej. Cel ten osiągnąć jest na drodze pogłębionego rozumienia misterium chrześcijańskich i całkowitego uczestnictwa w nich.

Niektórzy teologowie wyróżniają jedynie trzy podstawowe formy przepowiadania, sprowadzając katechezę i didaskalia do tej samej formy:<sup>7</sup>

a) ewangelizacja – pierwsze zwiastowanie chrześcijańskiego orędzia w celu wzbudzenia wiary; skierowane do pogan albo do tych, którzy są ochrzczeni, ale żyją tak, jakby Bóg nie istniał;

b) katecheza – bardziej systematyczne nauczanie skierowane do wierzących w celu uczynienia ich wiary bardziej świadomą i czynną oraz w celu wprowadzenia ich w chrześcijańskie misterium;

c) homilia – specjalne nauczanie w kontekście akcji liturgicznej, ściśle związane ze słowem i obrzędem.<sup>8</sup>

Pierwsze dwie formy przepowiadania zostały wyodrębnione ze względu na rodzaj słuchaczy i ich wiarę bądź niewiarę. W praktyce te formy przepowiadania występują niekiedy razem w jednym akcie głoszenia dobrej nowiny o zbawieniu. Homilia stanowi odrębną formę przepowiadania.

Najnowsze dyrektorium katechetyczne<sup>9</sup> wymienia pięć funkcji i form posługi słowa:

a) Zwołanie i powołanie do wiary i wspólnoty. Przepowiadanie wynikające bezpośrednio z misyjnego nakazu Jezusa, będące pierwszą proklamacją skierowaną do: niewierzących; tych, którzy porzucili wiarę; chrześcijan, którzy prowadzą życie na marginesie chrześcijańskiego życia; tych wreszcie, którzy wyznają i praktykują inne poglądy religijne. Do tej grupy należy także budzenie wiary u dzieci w rodzinach chrześcijańskich (nr 51).

b) Wtajemniczenie – inicjacja. Osoby zdecydowane, by pójść za Jezusem, są wprowadzone w życie wiary, liturgię i praktykę miłości. Zasadniczo funkcja ta realizowana jest przez katechezę powiązaną z sakramentami inicjacji chrześcijańskiej. Forma ta obejmuje katechezę dorosłych nieochrzczonych realizowaną poprzez katechumenat, jak też katechezę ochrzczonych dorosłych, którzy chcą powrócić do wiary albo dokończyć etap wtajemniczenia, a także

katechezę dzieci i młodzieży mającą charakter inicjacji. Taką funkcję spełnia też wychowanie w rodzinach i religijne nauczanie w szkołach.

c) Stałe wychowanie wiary – katecheza permanentna. Skierowana jest ona do chrześcijan, którzy zostali już wprowadzeni w podstawy wiary chrześcijańskiej, ale potrzebują ciągłego jej pogłębiania. Ta funkcja realizowana jest w różnych formach katechezy: systematycznej i okazjonalnej, indywidualnej i wspólnotowej, zorganizowanej i spontanicznej.

d) Przepowiadanie liturgiczne, a więc realizowane w kontekście liturgii, jako integralna część liturgii. Przybiera ono różne formy, np. celebrowanie słowa Bożego, pouczenia podczas sprawowania sakramentów, bezpośrednio przygotowanie do przyjęcia sakramentów i sakramentaliów, a także homilie. One stanowią najważniejszą formę liturgicznej posługi słowa.

e) Pouczenie teologiczne. Zmierzają one do rozwinięcia rozumienia wiary. Aby tę funkcję spełnić, teologia musi podjąć dialog z poglądami filozoficznymi i naukowymi. Ta forma przepowiadania znajduje swój wyraz w promocji badań prawd wiary.

Druga i trzecia forma stanowią odmianę katechezy. Homilia mieści się tu w ramach przepowiadania liturgicznego. Różnice pomiędzy poszczególnymi formami nie powinny przesłaniać fundamentalnej jedności – żadna z form przepowiadania nie jest całkowicie niezależna od pozostałych. Pomimo zróżnicowania pozostaje bowiem jeden fenomen przepowiadania.<sup>10</sup>

### Różne definicje homilii

Istnieje wiele nieudomówień w zakresie właściwego pojmowania, czym jest homilia. Włoskie opracowanie *Dizionario di omiletica*<sup>11</sup> pod hasłem *omelia* nie podaje jasnej definicji słowa, jaką można znaleźć chociażby przy hasle *omiletica* opracowanym przez polskiego homiletę H. Simona.<sup>12</sup> *Encyklopedia katolicka* KUL pod hasłem *homilia* zamieszcza nieprecyzyjną definicję M. Brzozowskiego,<sup>13</sup> według którego homilia stanowi rodzaj przepowiadania Kościoła, polegający na popularnym wyjaśnieniu, komentowaniu, aktualizacji i praktycznym zastosowaniu tekstów biblijnych. Homilia jest głównym przedmiotem homiletyki oraz podstawową funkcją działalności duszpasterskiej Kościoła; jej odpowiednikiem w Kościele prawosławnym i protestanckich jest kazanie. Ta definicja nie mówi ani o kontekście liturgicznym, ani o swoistym podmiocie homilii.

Wprowadzenie do międzynarodowego studium poświęconego przepowiadaniu wczesnochrześcijańskiemu<sup>14</sup> stwierdza, że od VII w. próbowano odróżnić homilię i kazanie (*logos*). To ostatnie, w rozumieniu autorów, stanowi

uroczystą homilię, różniącą się od pozbawionej struktury, nieformalnej przemowy, egzegetycznej dyskusji nad tekstem biblijnym, jakim jest homilia. Znaczący homileta protestancki, D.L. Larsen,<sup>15</sup> błędnie uważa, iż homilia to krótka seria spostrzeżeń i zachęt opartych na fragmencie Biblii. Jest powszechnie praktykowana podczas pogrzebów, ślubów i innych specjalnych okazji, gdy dłuższe bądź bardziej dopracowane wystąpienie byłoby niestosowne. Romantyczne określenie podaje kapucyn amerykański, R. Hart,<sup>16</sup> powołując się na wyrażenie J.H. Newmana „serce mówi do serca” (*heart speaks to heart*): dobrą homilię można określić jako przepelnione wiarą serce mówiące czule do innego wypełnionego wiarą ludzkiego serca. Wykładowca homiletyki w archidiecezjalnym seminarium Nowego Yorku w Dunwoodie, P.J. Cameron,<sup>17</sup> mówi o homilii liturgicznej, co może sugerować istnienie homilii Nieliturgicznej, a takiej przecież nie ma. Homilia jest częścią liturgii, a jeśli przepowiadanie dokonuje się poza kontekstem liturgicznym, przybiera inną formę i na jego określenie stosowana jest wówczas inna nazwa, np. kazanie, katecheza, wykład.

Bardzo zwięzła i dość precyzyjna jest definicja zamieszczona we francuskim słowniku liturgicznym.<sup>18</sup> Według niego, homilia – z greckiego: zgromadzenie, społeczność – pierwotnie oznaczała rozmowę rodzinną. Obecnie stanowi ona integralną część liturgii, zachętę udzieloną w liturgii przez celebrans (kapłana lub diakona) po lekturze Ewangelii w celu aktualizacji czytań dnia i wprowadzenia wiernych do celebracji eucharystycznej.

Nieco inne cechy wymienia amerykańska encyklopedia katolicka,<sup>19</sup> określająca homilię jako krótkie rozważanie na temat fragmentu Pisma Świętego, w którym wyjaśniane jest duchowe znaczenie tekstu biblijnego, zwłaszcza czytań wyznaczonych na niedzielę i święta obowiązkowe. Zwykle powinna mieć charakter instrukcji, być nieformalna i inteligentna, ponieważ jest to podstawowa forma sztuki kaznodziejskiej. Homilia jest częścią samej liturgii i dlatego jest zarezerwowana dla kapłana lub diakona. Stanowi pierwszy sposób wprowadzenia ludzi w misteria wiary i chrześcijańskiego życia.

G.O. Collins i E.G. Farrugia<sup>20</sup> stwierdzają, że homilia pierwotnie stanowiła refleksję nad Pismem Świętym podczas chrześcijańskiej liturgii; termin ten był używany na określenie przepowiadania, jakie biskup kierował do swej owczarni. W potocznym zaś znaczeniu, homilia jest kazaniem, które jest głoszone podczas Eucharystii po Ewangelii i zmierza do rozwoju chrześcijańskiej wiary i życia przez wyjaśnienie tekstów biblijnych, które przed nią zostały odczytane.

Dokument końcowy diecezjalnego synodu w Livorno widzi w homilii moment, w którym przewodniczący zgromadzenia jednoczy w swej interpre-

tacji słowa odczytane w różnych czytaniach i prowadzi zgromadzenie do zrozumienia tego, co słowo Boże chce powiedzieć określonym ludziom, zgromadzonym w określonym momencie i w danym miejscu.<sup>21</sup>

Inne aspekty podkreśla W. Głowa,<sup>22</sup> który najpierw przytacza definicję M. Brzozowskiego, a następnie uzupełnia ją o konieczne dopowiedzenie o wymiarze liturgicznym homilii: „Takie przepowiadanie jest po prostu poufną rozmową kaznodziei z wiernymi, w ramach czynności liturgicznej, o tekście biblijnym lub liturgicznym, który zaproponowała liturgia danego dnia. Nie jest to zatem ani mowa artystyczna ani uroczysta (w języku greckim: *logos*; w języku łacińskim: *oratio*)”. Co do treści natomiast, W. Głowa ogólnie stwierdza, że przepowiadanie chrześcijańskie jest głoszeniem Chrystusa i Jego zbawczego dzieła, które realizuje się w danym miejscu i czasie, niosąc ze sobą zaproszenie do słuchaczy, aby się w nie włączyli przez nieustanne nawracanie się i życie sakramentalne. Celem takiego przepowiadania obejmującego homilię i kazanie jest pouczenie wiernych w wierze i zachęta do moralności, którą już praktykują.

Sobór Watykański II kilkakrotnie mówi o homilii, ale jej definicja została podana dopiero w Instrukcji o należyтым wykonywaniu Konstytucji o świętej liturgii *Inter oecumenici* z 1964 r. (nr 54): „Przez homilię głoszoną w oparciu o święty tekst rozumie się wyjaśnienie albo jakiegoś aspektu czytań Pisma św., ewentualnie innego tekstu z części stałych lub własnych, Mszy świętej z dnia, uwzględniając czy to czczoną tajemnicę, czy szczególnie potrzeby słuchaczy”.<sup>23</sup>

Podsumowując, można powiedzieć, iż niektórzy kładą akcent na edukacyjny charakter homilii, uważając ją za czas instruowania ludzi w zakresie spraw wiary i moralności; inni – za czas do wyjaśnienia każdego z trzech czytań niedzielnych z dostosowaniem do aktualnego życia; jeszcze inni – za okazję do podzielenia się własną drogą wiary w taki sposób, który pomógłby innym żyć po chrześcijańsku. Homilia zawiera wszystkie te elementy, ale jest czymś więcej – stanowi zwiastowanie przedziwnych dzieł Bożych w dziejach zbawienia i aktualizowanych w paschalnym misterium Chrystusa, celebrowanym przez zgromadzoną wspólnotę Kościoła. Homilia zatem to część akcji liturgicznej, w której Chrystus–Słowo, obecny w słowie Bożym, ujawnia siebie i swe zbawcze działanie wobec zgromadzenia (i kaznodziei) przez wyświęconego celebransa, zapraszając i uzdalniając zgromadzonych członków Kościoła do głębszej wiary w Boga oraz do wspólnotowej celebracji proklamowanych misterii zbawienia, aktualizowanych mocą Ducha Świętego.

Ta definicja podkreśla osobową obecność Boga w przepowiadaniu słowa Bożego w homilii. Jest to zgodne z myślą soborowej odnowy. Przez dłu-

gie lata Kościół nauczał wyraźniej o realnej obecności Chrystusa w Eucharystii aniżeli o Jego osobowej obecności w słowie. Obecnie dokumenty liturgiczne Kościoła mówią o obecności Chrystusa zarówno w liturgii słowa, jak i w Eucharystii. Rozmyślając o sakramentalnym znaczeniu homilii, kaznodzieje odnajdują odnowione dowartościowanie swojej posługi. Wspomniana definicja zakłada wyższość przepowiadania nad nauczaniem. Nauczanie wszakże pozostaje częścią przepowiadania, które nie tylko naucza o Panu, ale zaprasza wierzących do osobistego spotkania z Nim.

### Cechy homilii

W świetle wymagań stawianych przez dokumenty kościelne, jak też współczesną homiletykę, można podać szczegółowo cechy, jakimi powinna się odznaczać posoborowa homilia. Ma ona swój początek nie w człowieku, ale w Chrystusie, który jest obecny w słowie Bożym. Jest elementem osobistego spotkania z Bogiem przez wiarę, prowadzącą do życia sakramentalnego we wspólnocie Kościoła, a nie zwykłym nauczaniem o Bogu. Jej moc kryje się w działaniu Ducha Świętego, aktualizującego misterium Chrystusa, a nie tylko w ludzkiej elokwencji. Jest ona proklamacją Boga działającego przez Chrystusa w Duchu Świętym, a nie nauczaniem o Biblii. Bliższa jest zatem kerygmie aniżeli wykładowi teologicznemu czy systematycznej katechezie. Jest bardziej profetyzmem, proklamacją orędzia zbawienia niż wykładem doktryny i zachętą do praktyki moralności chrześcijańskiej. Jest częścią samej akcji liturgicznej bardziej niż akcją w ramach liturgii.<sup>24</sup> Prawdy dogmatyczne i kwestie moralne powinny w niej dochodzić do głosu, ale jako podporządkowane kerygmatowi. Egzegeza biblijna nie może być celem, ale narzędziem homilii. Homilia jest bowiem tłumaczeniem orędzia biblijnego na język współczesny, ale także stanowi ukazywanie, iż Bóg jest obecny i nadal przemawia poprzez współczesne doświadczenia życiowe, choćby zostały one wyrażone za pomocą nieteologicznych sformułowań. Postulat unikania moralizatorstwa w homilii nie pozwala zapominać, że przepowiadanie jest skierowane tak do rozumu, jak i do woli i że słuchacze stawiają wiele pytań natury etycznej, na które mają prawo otrzymać odpowiedź. Konieczność unikania sentymentalizmu nie powinna wykluczać emocjonalnego zaangażowania kaznodziei i jego odpowiedzialnego oddziaływania na emocje słuchaczy. Słyszanie słowa Bożego zależy od relacji, jakie istnieją pomiędzy kaznodzieją i zgromadzeniem oraz Bogiem. Tylko w atmosferze wzajemnego respektu, poszanowania, miłości, wiary i zaufania możliwe jest wzajemne otwarcie i zbawcza komunikacja. Ważny jest dobór odpowiednich słów i sposób ich

wypowiadania. Homilia ma służyć zachowywaniu i budowaniu jedności zgromadzenia – rodziny Bożej. Homilia powinna zachować jedność tematyczną ze względów teologicznych, praktycznych i psychologicznych. Rozwój tematu powinien obejmować analizę ludzkich problemów i biblijnego orędzia. Sama homilia powinna być wypowiadana obrazowo, konkretnie; przekazywać treść biblijną i teologiczną, ale przy pomocy współczesnego języka, przez nawiązanie do współczesnych problemów i doświadczeń. W związku z tym, zakłada ona intelektualne, teologiczne i humanistyczne przygotowanie oraz stawia bardzo wysokie wymagania moralne samemu kaznodziei, domagając się od niego bliskiej zażyłości z Bogiem, którego proklamuje i który obecny jest w przepowiadaniu. Taka homilia może być określona jako szczyt i źródło całego przepowiadania.<sup>25</sup> Pożądane jest, aby była owocem regularnej współpracy i konsultacji kapłana z jego wspólnotą.<sup>26</sup>

### Cele homilii

Jednym z celów homilii jest wyjaśnienie tekstów świętych, biblijnych i liturgicznych. Aspekt intelektualny, edukacyjny spełnia ważną funkcję i z pewnością kaznodzieja jest powołany do tego, aby głosić słowo Boże zgodnie z oficjalnym nauczaniem Kościoła. Nie może więc prezentować własnych poglądów czy nowinek teologicznych. Musi się trzymać solidnej doktryny, aby przekazać słuchaczom prawdę zbawczą w sposób dostosowany do umysłu słuchaczy.

Aspekt parenetyczny, moralny również nie może być pominięty. Kaznodzieja bowiem apeluje do woli swych słuchaczy. Jeśli jego słowo padnie na podatny grunt, może kształtować indywidualności o wysokiej moralności. To jednak nie buduje Kościoła.

Aspekt przeżyciowy, emocjonalny też może odegrać pozytywną rolę. Gdyby jednak egzaltacja, uniesienie duchowe prowadziło nawet do glosolalii, modlitwy językami – jak zaznaczył to już św. Paweł (1 Kor 14, 2-23) – nie buduje to jeszcze Kościoła.

Wszystkie te aspekty mają na względzie tylko charakter indywidualistyczny przepowiadania. Nie biorą pod uwagę potrzeby wydobywania człowieka z izolacji, nie wprowadzają go na nowo do Kościoła. Jednostki, poszczególni wierzący wracają do domu jako indywidualiści, może nieco mądrzejsi intelektualnie, lepsi moralnie i poruszeni emocjonalnie, ale wciąż indywidualiści. Dopóki bowiem przepowiadanie nie prowadzi do misterium, do akcji liturgicznej, Kościół nie wyraża się jako Kościół.<sup>27</sup> A zatem, celem homilii, którego nie należy pomijać, jest budowanie wspólnoty Kościoła.



## Wspólnototwórczy charakter homilii

Eklezjotwórczy aspekt homilii znalazł swój wyraz w wypowiedzi papieża Pawła VI, ukazującego homilię jako przepowiadanie w szczególnie sposób włączone w celebrę eucharystyczną, którą bezpośrednio przygotowuje i skąd czerpie swą osobliwą siłę i moc. „Wierni, zebrani, aby tworzyć Kościół paschalny, obchodzący święto Pana, stojącego pośrodku nich, wiele od niej oczekują i korzystają. Powinna być prosta, przejrzysta, bezpośrednia, przystosowana, oparta i zakorzeniona w nauce Ewangelii, jak również wierna Urzędowi nauczycielskiemu Kościoła, natchniona i wyrażona apostolską żarliwością, która jest dla niej czymś naturalnym, pełna dobrej nadziei, podsycająca wiarę, rodząca pokój i jedność. Homilia, która posiada te przymioty, głoszona co niedzielę, ożywia i umacnia liczne wspólnoty czy to parafialne, czy inne. [...] Ma swoje miejsce w obrzędach wszystkich sakramentów, i nie należy jej tu zaniedbywać; a także w ceremoniach upodobnionych do liturgii sakramentalnej, kiedy wierni zbierają się razem”.<sup>28</sup>

Jednym z istotnych celów homilii jest – według papieża Pawła VI – odnowienie w poszczególnych członkach zgromadzenia świadomości i poczucia sensu przynależności do Kościoła paschalnego, a więc ukonstytuowanego przez odkupieńcze dzieło Boga w Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym. To paschalne misterium Chrystusa staje się dostępne przez przepowiadanie budzące wiarę oraz chrzest przyjęty jako konsekwencja wiary. Dla wiernych gromadzących się na Mszy homilia funkcjonuje jako pomost pomiędzy chrztem a Eucharystią. W najważniejszej liturgii w roku liturgicznym, zarówno w starożytności chrześcijańskiej, jak też i dzisiaj, w Wigilii Paschalnej, która stanowi normę dla innych czynności liturgicznych, Wieczera Pańska poprzedzona była chrztem katechumenów. Przy innych okazjach, gdy nie sprawuje się sakramentu chrztu, zadaniem homilii jest ukazywanie godności słuchaczy, sięganie do chrzcielnych korzeni członków zgromadzenia w tym celu, aby odnowić w nich poczucie sensu przynależności do Kościoła i prowadzić do akcji liturgicznej celebrowanej w Eucharystii. Chrzest jest podstawą istnienia Kościoła, a Eucharystia podstawą jego trwania.<sup>29</sup> Trzeba więc zwrócić większą uwagę na wspólnototwórczy charakter homilii i akcentować w niej to, co służy budowaniu Kościoła i jego posłudze jednania.

Eucharystyczne zgromadzenie wiernych, które w sposób dostrzegalny objawia Kościół, było zapowiedziane w posłudze Jezusa realizowanej przez przepowiadanie Królestwa Bożego i zbawcze dzieła, a zwłaszcza misterium paschalne. Przez swe słowo i rozesłanie Apostołów, Jezus wezwał wszystkich ludzi do zgromadzenia się wokół Niego. Przepowiadanie Jezusa przyciągnęło do Niego poszczególnych wyznawców, zgromadziło różne jednostki

i uformowało z nich lud Boży, inaugurując Kościół. Słowa Chrystusa wraz ze wszystkimi misteriami Jego życia służyły jako fundamenty Jego aktualnego działania w Kościele, a zwłaszcza w sakramentach.<sup>30</sup> To samo zadanie Jezus przekazał swym apostołom, posyłając ich z poleceniem głoszenia Ewangelii w celu budowania wspólnoty Kościoła. Jezus chciał, aby dzieło zbawienia głoszone przez Apostołów było aktualizowane w sakramentach, wokół których rozwija się całe życie Kościoła. W rezultacie liturgiczne dzieło i przepowiadanie Kościoła pochodzi z przepowiadania wybranych przez Chrystusa ministrów.<sup>31</sup> Homilia mszalna stanowi kontynuację aktualizującego zwiastowania dobrej nowiny o zbawieniu w Jezusie Chrystusie w celu budowania jedności wierzących.

Takie eklezjalne spojrzenie na homilię pozwala widzieć w niej przedłużenie wspólnototwórczej, liturgicznej proklamacji Pisma Świętego, jej ontyczne zjednoczenie ze słowem Bożym. Taka homilia działa jako zachęta wzywająca wiernych do przyjęcia przesłania, które słyszą jako autentyczne słowo Boże, oraz do wprowadzania go w życie poprzez budowanie wspólnoty Kościoła lokalnego. Dobrze pojęta homilia nie jest więc istotowo różna od proklamowanego słowa Bożego, ale raczej stanowi inny sposób jego kontynuacji. Dlatego też rezygnacja z homilii w liturgii grozi pomniejszeniem żywotności słowa Bożego. Pełna proklamacja Pisma Świętego stanowi integralną część celebracji sakramentalnej. Prawda ta zmusza kaznodziejów do uświadomienia sobie istotnej roli, jaką przepowiadanie odgrywa w zakresie budowania ludu Bożego i usposobienia go do sakramentalnego życia. Św. Tomasz z Akwinu dostarcza pomocnego argumentu co do faktu czerpania przez sakramenty pochodzenia i odżywczego pokarmu ze słowa Bożego. Rozważając stworzenie świata, św. Tomasz porównał działanie Bożego słowa do twórczego procesu podejmowanego przez artystę. Podobnie bowiem jak artysta tworzy wszystko w oparciu o model, który został wpierw ukształtowany w jego sercu (to jest jego „słowo”), tak też Bóg tworzy wszystko przez swoje własne, wewnętrzne Słowo, Logos, Jezusa Chrystusa<sup>32</sup>.

Słowo Boże wyraża wizję, jaką Bóg ma względem nas i jaką chce się z nami podzielić. Kaznodzieja współuczestniczy w akcie „re-kreacji” przez wyjaśnianie Bożego słowa w liturgii, która „re-prezentuje” zbawcze działanie Boga. Kaznodzieja uczestniczy w stwórczej mocy Boga Ojca poprzez przekazywanie życia tym, którzy słuchają i przyjmują słowo Boże. W liturgii Kościół wciąż polega na kapłanie; liczy na to, że udostępni on w sposób pełny i jasny „wizję” Boga – Boży plan – tak, aby wyjaśnić i zaktualizować celebrowane misterium paschalne w życiu wiernych współtworzących mistyczne Ciało Chrystusa.

Duch Święty uobecnia cuda Boże w słowie Bożym, kiedykolwiek jest ono liturgicznie proklamowane. Dlatego też homilia nie zmierza tylko do informowania wiernych, do wyjaśniania im Pisma Świętego, ale uwrażliwia na aktualizację dzieła zbawienia we wnętrzu Kościoła, pozwala dostrzec bliskość i działanie Boga w liturgii i w świecie. W ten sposób jest wyrazem skierowanego przez Boga do ludzi zaproszenia do szczytowego zjednoczenia z Nim w Eucharystii, a przez to spełnia wspólnototwórczą rolę. Z drugiej zaś strony homilia stanowi wyraz ludzkiej wdzięczności za Boże działanie, jest formą uwielbienia Boga, a niekiedy wyrazem lamentu odrębnego ludu.

W liturgii, przez posługę Kościoła, Chrystus kontynuuje dokonujące się wciąż dzieło zbawienia. Każda liturgia uobecnia i aktualizuje zbawcze misterium paschalne. Przekraczając ograniczenia czasowe, wydarzenie Chrystusowej śmierci i zmartwychwstania nieprzerwanie trwa i pociąga wszystko w kierunku nowego życia. Homilia jako część liturgii jest niezastąpionym narzędziem odkupienia, które aktualizuje paschalne misterium tak, aby ożywić i pogłębić wiarę zgromadzonych słuchaczy w realizowane w liturgii zbawcze dzieło. W ten sposób ujawnia się jej ożywiający i wspólnototwórczy charakter.

Każda akcja liturgiczna istnieje jako spotkanie z Bogiem w Jezusie Chrystusie i Duchu Świętym we wspólnocie Kościoła. Ze względu na zbawczą dynamikę słowa Bożego, to boskie spotkanie przybiera najbardziej intymny i personalny wymiar. W rzeczywistości słowo Chrystusa liturgicznie aktualizuje miłość Ojca w Kościele przez wciąganie wiernych w przeobrażającą, mistyczną konwersację: „Celebracja sakramentalna jest spotkaniem dzieci Bożych z Ojcem w Chrystusie i Duchu Świętym; spotkanie to wyraża się jako dialog przez czynności i słowa. Z pewnością same czynności symboliczne mają już jakąś wymowę. Słowo Boże oraz odpowiedź wiary powinny jednak towarzyszyć im i ożywiać je, by ziarno Królestwa wydało owoc na dobrej ziemi. Czynności liturgiczne oznaczają to, co wyraża słowo Boże: bezinteresowną inicjatywę Boga, a zarazem odpowiedź wiary Jego ludu” (KKK 1153). Zadaniem kaznodziei jest kontynuowanie tego dialogu przez inspirującą, wspólnototwórczą homilię.

Przepowiadane słowo Boże wywołuje odpowiedź wiary na symboliczne, liturgiczne działanie, które odsłania swe transcendentne znaczenie. Przepowiadanie towarzyszy liturgicznemu słowu i akcji, aby ożywić je i umożliwić wiernym łatwe odkrycie i dowartościowanie boskiej inicjatywy oferowanej w akcji liturgicznej. Mistagogiczny aspekt liturgii zmierza do wprowadzenia wierzących w misterium Chrystusa poprzez przejście od tego,

co widzialne, co stanowi uchwytne znaki sakramentalne, do tego, co niewidzialne, ale realne, do oznaczonych przez znak misterium. Przepowiadanie w sobie tylko właściwy sposób wpływa na ten proces doskonalszego zjednoczenia wiernych z Chrystusem przez znaki – słowa homilii, która skierowuje umysły i serca wiernych w stronę celebrowanego we wspólnocie misterium.<sup>33</sup>

### **Homilia uwypatnia udział wiernych w liturgii**

Chrystus kontynuuje dzieło odkupienia w Kościele, z Kościołem i przez Kościół, szczególnie zaś poprzez liturgię. Każda akcja liturgiczna pozostaje świętym działaniem przewyższającym wszelkie inne z tego głównego powodu, iż jest ono działaniem samego Chrystusa. Stwierdzenie to dotyczy również przepowiadania podczas akcji liturgicznej. Jezus Chrystus skutecznie działa w pełni w celu przeobrażenia ludzi w sakramentach, a szczególnie w Eucharystii. Dlatego też głównym celem homilii jest wprowadzanie każdego osobiście i całej wspólnoty w ofiarę Chrystusa. Homilia uzdalnia wiernych do głębszego wniknięcia w liturgiczną celebrację, umożliwiającą lepsze zrozumienie i udział w odkupieńczym działaniu Chrystusa uobecnionym w liturgii. Dlatego też homilia nie jest pomyślana jako komentarz czy instrukcja albo nawet katecheza sama z siebie. Główny cel homilii jest skierowany na samą liturgię i na pełniejsze uczestnictwo wiernych w tej liturgii. Homilia usiłuje zjednoczyć wierzących z akcją Bożą, niebiańską, która pozostaje źródłem wszelkiej liturgii na ziemi.

Dobra homilia podkreśla zbawcze działanie Chrystusa uobecniane w liturgii i zachęca do przyjęcia łask oferowanych przez to działanie. Kościół zachęca wiernych do słuchania homilii z pragnieniem celebrowania liturgii eucharystycznej w pełni, gorliwie, wiernie i świadomie. Powoduje to głębsze zjednoczenie wspólnoty wierzących z osobą samego Jezusa Chrystusa.<sup>34</sup> Zjednoczenie to jest też gwarancją przeobrażenia i zbawienia ludzi. Zarówno kaznodzieja, jak i słuchacz homilii powinni sobie stawiać pytanie: w jaki sposób homilia prowadzi mnie i wspólnotę wierzących do głębszego wniknięcia w celebrowane wspólnie misterium paschalne?<sup>35</sup>

### **Homilia pielęgnuje jednoczącą wizję pośród ludu Bożego**

Uczestnicy Mszy świętej przynoszą ze sobą na zgromadzenie liturgiczne różne spojrzenia na otaczającą rzeczywistość. Te różnicowane perspektywy są wynikiem różnych elementów składających się na ich poglądy, jak chociażby: rodzina, uwarunkowania kulturowe, okoliczności socjo-ekonomiczne, wykształcenie, zróżnicowanie wiekowe, wpływy etyczne. Jednakże

cechą charakterystyczną Kościoła katolickiego jest to, że podstawa jedności wierzących jest silniejsza niż powody zróżnicowania. Ta jednocząca siła jest tym, co czyni Kościół katolickim, powszechnym.

Homilia jest jednym ze szczególnych „narzędzi”, przekazań łaski Kościoła, pełniącego posługę jednania pośród ludzi. Albowiem ogniskuje, skupia ona wiele rozbieżnych i przeciwstawnych punktów widzenia, które towarzyszą wierzącym podczas Mszy. W ten sposób zgromadzenie może doświadczyć jednoczącej i wspólnototwórczej roli proklamacji Pisma Świętego. Homilia, nie bagatelizując różnic pomiędzy poszczególnymi uczestnikami liturgii, zaopatruje ich w ewangeliczne, przesyczone miłością spojrzenie na świat i życie. Dostarcza wizji i zrozumienia, co to znaczy żyć wiarą i naśladować Chrystusa, a więc umierać dla siebie, aby żyć dla innych. Aby więc słuchanie homilii było owocne, wierzący powinni zrezygnować z prywatnych uprzedzeń, podejrzeń, zawężonego myślenia. Homilia bowiem stanowi Bożą pomoc w spojrzeniu słuchaczy na siebie w taki sposób, w jaki Bóg nas widzi. Pomaga w dostrzeżeniu godności każdego człowieka, członka rodziny ludzkiej; uznaje uniwersalizm Ewangelii przez ukazanie, w jaki sposób wzywa ona każdego i odnosi się do każdego bez wyjątku i jakiegokolwiek dyskryminacji.<sup>36</sup>

### **Homilia wyposaża uczestników liturgii w słowa wyrażające ich wiarę**

Tak jak słowa głoszonej homilii wyrażają znaczenie liturgicznej celebracji, podobnie też uzdalniają wierzących do owocnej medytacji nad słowem Bożym, aby misterium wycisnęło znak w sercach i umysłach, w pamięci wierzących, a następnie mogło być wyrażone w ich życiu.

Ta dwoista dynamika konstytuująca cel liturgii – kontemplacja Boga, bycie z Nim prowadzące do ewangelicznego działania – zależy zasadniczo od pośrednictwa słowa.<sup>37</sup> Dlatego też jednym z naczelných zadań kaznodziei jest wyposażenie wspólnoty wiernych w słowa wyrażające ich wiarę oraz w słowa wyrażające ludzką rzeczywistość postrzeganą z perspektywy wiary. Pod wpływem inspiracji Ducha Świętego, zbawcze słowo Boga karmi i rozwija wiarę w sercach wierzących, umożliwiając żywą relację z Chrystusem tak, aby wierni mogli żyć według tego, co słyszą i czynią w celebracji i świadczyć o tym w świecie. Znamieniem naszej żywej relacji ze Słowem jest zatem nasze osobiste pragnienie przekazywania słowa Bożego innym, w celu doprowadzenia ich do wiary i aktywnego udziału we wspólnotowym życiu Kościoła.<sup>38</sup> Homilia, która stanowi najbardziej rozpowszechnioną formę komunikacji słowa Bożego, kształtuje u wiernych język wiary, pozwalający wyrazić wobec innych najgłębsze przeżycia religijne.

## Homilia kształtuje wierzących na misjonarzy

W akcie przepowiadania ujawnia się misyjna natura Kościoła. Propozycja zbawienia jest pomyślana jako dar, który należy proklamować i przekazywać innym. Skierowana jest do wszystkich (bezpośrednio do wierzących uczestników liturgii, a przez nich do innych), aby wszyscy mogli współtworzyć Ciało Chrystusa. Homilia pomaga formować członków Kościoła na świadków Chrystusa wobec świata. Nowe życie, które otrzymujemy przez zbawcze słowo Boga, nie jest ofiarowane tylko nam samym. Podobnie jak rozmnożone przez Jezusa bochenki chleba, słowo Boże musi być rozdzielane pomiędzy wszystkich głodnych, aby każdy otrzymał swą część.

Chrześcijanie karmią świat przykładem dobrego życia uformowanego nie inaczej, jak przez słowo Boże. Wszechmocne Słowo Boga wyposaża nas w łaskę uzdalniającą do konfrontacji z krytyką, wyśmianiem, zakłopotaniem i prześladowaniem. Błogosławi nas i wyposaża w przekonanie silniejsze od wszelkich wewnętrznych oporów oraz powściągliwości w słowach. Kościół wzywa nas, słuchaczy słowa Bożego, do przemiany usłyszanego słowa Bożego w życiodajne działanie i do pociągania innych w stronę tej samej Prawdy, która nas wyzwoliła.

Dobra homilia uzdalnia słuchaczy do urzeczywistnienia tego, do czego wzywa kapłan na końcu Mszy: „Idźcie w pokoju Chrystusa” (kapłani anglojęzyczni kończą często Mszę rozestaniem: „Go in peace to love and serve the Lord” – Idźcie w pokoju, aby kochać Pana i Jemu służyć). Innymi słowy: idźcie jako wyraźni, wypełnieni łaską orędownicy i orędowniczki pokoju, zwiastujący światu Dobrą Nowinę, jako podmioty nowej ewangelizacji, budujący wspólnotę ludzi odkupionych przez zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa.

W celu zweryfikowania jakości homilii, jej głosiciel i słuchacz może postawić sobie kolejne pytanie: W jaki sposób dana homilia kształtuje nas i zachęca do stania się wspólnotą ewangelizatorów?<sup>39</sup>

Szczególny, doskonały wzór słuchacza słowa Bożego mamy w osobie Maryi. Słowo Boże, jakie Maryja otrzymała w chwili poczęcia Syna Bożego, zostało Jej dane dla chwały Bożej i udziału rodzaju ludzkiego w Bożym życiu. Zwiastowanie ukazuje każdemu chrześcijaninowi doskonałą drogę udzielania odpowiedzi na łaskę Słowa Bożego. Słowo Boże, które Maryja wypowiedziała podczas nawiedzenia swej krewnej, napełniło Elżbietę Duchem Świętym; zanim Słowo Boże poczęte w łonie Maryi zaczęło przemawiać ludzkim głosem, wypełniona wiarą Matka Boża zwiastowała Jego Ewangelię. Dzięki narodzeniu Wcielonego Syna Bożego przez Maryję, wizja Bożego Narodzenia jednoczy świat. Cierpiąca Matka obecna pod krzyżem Syna poświadcza prawdę, że nieśmiertelne Słowo Boże wypełnia każde nie-

szczęście i tajemnicę ludzkiej egzystencji boskim sensem. Obecność Maryi pośród Apostołów w dniu Pięćdziesiątnicy uczy ich i nas, jak przyjąć dar Ducha Świętego przez pielęgnowanie życia duchowego rozpalonego przez modlitwę. Wniebowzięcie Matki Bożej ogłasza światu, że Słowo Boże przeobraża i unosi na wyższy poziom każdy aspekt ludzkiego życia. Bóg polega na nas, tak jak polegał na Maryi, i liczy, że będziemy wyrazistym znakiem miłosierdzia Bożego całym naszym ciałem, duszą i duchem.<sup>40</sup> Maryja, Matka Kościoła, wspiera swym wstawiennictwem kapłańską postługę głoszenia słowa Bożego. Głosiciel homilii zatroskany o budowanie wspólnoty Kościoła dobrze uczyni, czerpiąc wzór z Maryi i zwracając się do niej o Jej wsparcie w modlitwie o dar Ducha Świętego, bez którego wszelkie ludzkie przepowiadanie byłoby pozbawione mocy i skuteczności.

#### PRZYPISY

<sup>1</sup> *American Preaching – A Dying Art?*, „Time”, 31 XII 1974, s. 64.

<sup>2</sup> W. Przyczyna, *Kaznodziejski przekaz opowiadań biblijnych*, Kraków 2000, s. 5, przyp. 3.

<sup>3</sup> *The Apostolic Preaching and its Developments*, London 1956, s. 7-8.

<sup>4</sup> R.H. Fuller, *What is Liturgical Preaching?*, London 1960, s. 22.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> *The Homilist's Guide to Scripture, Theology, and Canon Law*, New York 1987, s. 120.

<sup>7</sup> D. Sartore, *The Homily*, w: *Handbook for Liturgical Studies*, vol. 3, Collegeville, MN 1997, s. 197; por. D. Grasso, *Proclaiming God's Message. A Study in the Theology of Preaching*, Notre Dame, IN, 1965, s. 222-232; zob. tenże, *Il Kerigma e la predicazione*, „Gregorianum” 41(1960), s. 424-450.

<sup>8</sup> D. Sartore (*The Homily*, art. cyt., s. 197) określa homilię mianem specjalnej katechezy w kontekście liturgicznym; zob. D. Grasso, *Evangelizzazione, Catechesi, Omelia*, „Gregorianum” 42(1961), s. 242-267.

<sup>9</sup> Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Poznań 1998, s. 43.

<sup>10</sup> D. Grasso, *Proclaiming God's Message*, dz. cyt., s. 232.

<sup>11</sup> *Dizionario di omiletica*, a cura di M. Sodi, A.M. Triacca, Torino – Bergamo 1998.

<sup>12</sup> Tamże, s. 1030.

<sup>13</sup> *Homilia*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 6, kol. 1175.

<sup>14</sup> M.B. Cunningham, P. Allen, *Introduction*, w: *Preacher and Audience. Studies in Early Christian and Byzantine Homiletics*, vol. 1, ed. M.B. Cunningham, P. Allen, Brill – Leiden – Boston – Köln 1998, s. 2.

<sup>15</sup> D.L. Larsen, *The Anatomy of Preaching. Identifying the Issues in Preaching Today*, Grand Rapids, MI 1999, s. 31.

<sup>16</sup> R. Hart, *What a Homily is not?*, „Pastoral Life” 48(1999), z. 3, s. 7.

<sup>17</sup> P.J. Cameron, *To Praise, To Bless, To Preach. Spiritual Reflections on the Sunday Gospels, Cycle B*, Huntington, IN 1999, s. 16.

- <sup>18</sup> R. Le Gall, *Dictionnaire de liturgie*, Kergonan 1982, s. 131.
- <sup>19</sup> *The Catholic Encyclopedia*, Revised and Updated Edition, ed. R. C. Broderick, Nashville – Atlanta – London – Vancouver 1987, s. 271.
- <sup>20</sup> *A Consise Dictionary of Theology*, New York, Mahwah, NJ 1991, s. 96.
- <sup>21</sup> Sinodo Diocesano di Livorno, *Documento finale*, Leumann 1985, nr 99; zob. nr 99-103.
- <sup>22</sup> *Liturgia miejscem i źródłem przepowiadania*, Przemyśl 1999, s. 102.
- <sup>23</sup> „Acta Apostolicae Sedis” 56(1964), s. 877-900.
- <sup>24</sup> Zob. D.E. Harris, E.F. Murphy, *Overtaken by the Word. The Theology and Practice of Preaching*, Denver 1990, s. 1-8.
- <sup>25</sup> E. Bianchi, *Preghiera*, w: *Dizionario di omiletica*, dz. cyt., s. 1251.
- <sup>26</sup> Sinodo Diocesano di Livorno, *Documento finale*, dz. cyt., nr 102.
- <sup>27</sup> R.H. Fuller, *What is Liturgical Preaching?*, dz. cyt., s. 10-11.
- <sup>28</sup> Paweł VI, *Encyklika „Evangelii nuntiandi”*, nr 43.
- <sup>29</sup> R.H. Fuller, *What is Liturgical Preaching?*, dz. cyt., s. 12.
- <sup>30</sup> P.J. Cameron, *To Praise...*, dz. cyt., s. 13.
- <sup>31</sup> Tamże, s. 14.
- <sup>32</sup> Przytaczam za: P.J. Cameron, *To Praise...*, dz. cyt., s. 14-15.
- <sup>33</sup> P.J. Cameron, *To Praise...*, dz. cyt., s. 16.
- <sup>34</sup> Tamże, s. 167.
- <sup>35</sup> Tamże, s. 168.
- <sup>36</sup> Tamże, s. 169-170.
- <sup>37</sup> Tamże, s. 16.
- <sup>38</sup> Tamże, s. 17.
- <sup>39</sup> Tamże, s. 171-172.
- <sup>40</sup> Tamże, s. 172.